tel. (61) 829-22-59
fax (61) 829-21-08
www.socjologia.amu.edu.pl
ul. Szamarzewskiego 89
budynek C
60-568 Poznań

Instytut Socjologii
Uniwersytet
im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Poznań, 5.12.2017

prof. dr hab. Rafał Drozdowski
Instytut Socjologii UAM

Opinia
o rozprawie doktorskiej Pani magister Gabrieli Żuchowskiej-Zimnal zatytułowanej
Ubiór jako narzędzie konstruowania i komunikowania tożsamości jednostkowej w kulturze ponowoczesnej

Napisana przez Panią magister Gabrielę Żuchowską-Zimnal - pod kierunkiem naukowym Pani prof. dr hab. Krystyny Romaniszyn - rozprawa doktorska liczy (razem z bibliografią i aneksem) 319 stron.

Zasadnicza część rozprawy składa się z dość obszernego, kilkunastostronicowego Wprowadzenia, które pełni (również) rolę mini-noty metodologicznej, czterech rozdziałów oraz Podsumowania.

Rozdział pierwszy, zatytułowany *Tożsamość w czasach współczesnych* otwiera przegląd definicji terminu tożsamość. W dalszej części tego rozdziału Doktorantka skupia swoją uwagę min. na (1) wskazaniu najważniejszych różnic między socjologicznym a pedagogicznym i psychologicznym ujmowaniem tożsamości, (2) odróżnieniu tożsamości kulturowej od społecznej i indywidualnej od zbiorowej oraz (3) pokazaniu uwarunkowań i konsekwencji przejścia od (typowego dla nowoczesności) pojmowania tożsamości jako względnie trwałej i *danej* struktury do (charakterystycznego dla późnej nowoczesności i ponowoczesności) traktowania jej jako *refleksyjnego projektu* i *zadania*. Ów opis przejścia od porządku tożsamości *danych* do porządku tożsamości *zadanych*, konstruowanych, dekonstruowanych i rekonstruowanych, a więc przekształcalnych jest zapewne najważniejszym fragmentem rozdziału otwierającego dysertację, określa bowiem perspektywę teoretyczną, jaka będzie obowiązywać w jej dalszych częściach.

Rozdział drugi rozprawy doktorskiej Pani mgr Gabrieli Żuchowskiej-Zimnal nosi tytuł *Ubiór w społecznych i kulturowych kontekstach. Codzienność – style życia – ikonosfera i sieć – konsumpcja – komunikacja – moda i gust.* Już sam tytuł sugeruje, że rozdział jest „gęsty". Łączy on w sobie (1) codzienność (traktowaną jako rama czy też przestrzeń, w obrębie której „dzieje się" życie społeczne z (2) materialnością, która niezależnie od swoich rozlicznych

funkcji użytkowych jest również zbiorem symboli i zbiorem nośników komunikacji oraz (3) stylami życia pojmowanymi – w duchu Andrzeja Sicińskiego - jako zbiory *wyborów*, które mają komunikować aspiracje/ identyfikacje statusowe i które najpełniej dochodzą do głosu w sferze konsumpcji oraz w sposobach zagospodarowywania czasu wolnego (co zresztą jest dzisiaj coraz częściej *de facto* tym samym). W tę triadę codzienność – materialność – style życia Doktorantka wpisuje ubiór. Jego powiązanie z codziennością, materialnością i strategiami konstruowania stylu życia/ stylu konsumpcji jest w zasadzie oczywiste. Ubiór „zamieszkuje" sferę codzienności, jest częścią kultury materialnej, jest też zbiorem nacechowanych symbolicznie rekwizytów pomagających konstruować i komunikować strategie lifestylowe.

Trzeci rozdział opiniowanej pracy nosi tytuł *Moja szafa – ubiór w konstruowaniu i komunikowaniu tożsamości jednostkowej w perspektywie biograficznej*. Jest to pierwszy z dwóch rozdziałów, w których Doktorantka relacjonuje rezultaty zrealizowanego przez siebie projektu badawczego. Owa relacja koncentruje się na następujących czterech kwestiach szczegółowych. Po pierwsze, na rekonstrukcji subiektywnego znaczenia ubrań, na relacji między „mną" a „moim ubraniem" (na jej zabarwieniach emocjonalnych, dynamice, uwarunkowaniach itd.). Po drugie, na funkcjach (praktycznych ale zwłaszcza komunikacyjnych i jak to określa Doktorantka ramujących) przypisywanych ubraniu. Po trzecie, na stopniu, w jakim uczestniczący w badaniu respondenci są podatni na modę i modowe autorytety. I po czwarte, na pytaniu o ciągłość i spójność tożsamościową.

Ostatni, czwarty rozdział zatytułowany *Nasza szafa/ ich szafa – ubiór jako tworzywo i znak tożsamości zbiorowych społecznych i kulturowych*. W rozdziale tym Pani mgr Gabriela Żuchowska-Zimnal zajmuje się rolą ubioru jako komunikatu informującego o identyfikacjach/ tożsamościach zbiorowych oraz recepcją wybranych stylów ubierania się komunikujących role zawodowe, przynależność etniczną i religijną, identyfikowanie się z określonymi subkulturami itp.

* * *

Merytoryczna część niniejszej opinii jest podzielona na trzy części. W części pierwszej postaram się wskazać na najważniejsze zalety dysertacji. Część druga będzie poświęcona jej słabościom. Część trzecia natomiast będzie złożona z uwag o charakterze polemicznym.

Najpierw zatem o pozytywach. Po pierwsze, dwa teoretyczne rozdziały, które wprowadzają w część empiryczną pracy są dopracowane merytorycznie i rzetelnie napisane. Można

tel. (61) 829-22-59
fax (61) 829-21-08
www.socjologia.amu.edu.pl
ul. Szamarzewskiego 89
budynek C
60-568 Poznań

Instytut Socjologii
Uniwersytet
im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

oczywiście zarzucić Doktorantce, że nie sięgnęła po wszystkie najważniejsze koncepcje i ujęcia odnoszące się do problematyki tożsamości, codzienności, materialności, mody oraz konsumpcji i jej statusotwórczych funkcji (powrócę jeszcze do tej kwestii). Z drugiej strony, wyczerpujący przegląd stanowisk teoretycznych dotyczących tożsamości, praktyk codziennych, konsumpcji, mody itd. nie był najważniejszym celem, jaki wyznaczyła sobie Pani mgr Gabriela Żuchowska-Zimnal. Znacznie ważniejsze jest to, że w obu rozdziałach teoretycznych udało się Doktorantce jasno przedstawić obraną przez siebie perspektywę teoretyczną. Kluczowe cechy owej obranej na potrzeby projektu badawczego perspektywy teoretycznej można streścić w następujących trzech punktach: (1) tożsamość jest w niej rozumiana jako projekt, który jest przedmiotem refleksyjnej troski jednostek i który jest strukturą dynamiczną, (2) miejscem, w którym wytwarzane/ konstruowane są tożsamości jednostkowe jest sfera rzeczywistości życia codziennego, (3) jednym z narzędzi komunikowania tożsamości jest ubiór oraz „praktyki modowe" (i antymodowe) traktowane jako jeden z ważnych przejawów konsumpcji.

Po drugie, niewątpliwą zaletą pracy jest to, iż zbiegają się w niej trzy ważne i dynamicznie rozwijające się „socjologie szczegółowe": socjologia tożsamości, socjologia codzienności oraz socjologia materialności/ socjologia przedmiotów (w rozumieniu jakie nadają temu terminowi np. Tim Dant czy Marek Krajewski). Takie przerzucanie pomostów między subdyscyplinami socjologii jest zawsze ożywcze i inspirujące. Pokazuje ono, że warto łączyć i wiązać ze sobą nieco zazwyczaj jednostronne perspektywy poszczególnych „socjologii szczegółowych" – choćby po to, aby poszerzać analizę o nowe konteksty i wymiary.

Po trzecie, podoba mi się, że „front robót empirycznych" został jasno (i dość wąsko) zdefiniowany. Domyślam się, że Doktorantkę mogło korcić np. badanie porównawcze, do którego zostałyby zaproszone dwie lub nawet więcej niż dwie grupy respondentów mocno różniących się między sobą statusem społeczno-ekonomicznym, wiekiem, sytuacją zawodową itp. Oczywiście, badanie takie wyglądałoby – przynajmniej na poziomie jego założeń – na bardziej ambitne. Kłopot w tym, że wymagałoby ono nakładów finansowych i środków organizacyjnych, którymi doktoranci zazwyczaj nie dysponują. Dlatego w przypadku badań realizowanych na potrzeby dysertacji doktorskich lepsza i bardziej odpowiedzialna jest strategia zawężania frontu badawczego połączona z dążeniem do tego, aby eksploracja była możliwie jak najbardziej pogłębiona. A zatem, fakt, że Pani mgr Gabriela Żuchowska-Zimnal zdecydowała się skupić swą uwagę badawczą wyłącznie na młodych miejskich profesjonalistach, na reprezentantach młodej (wielko)miejskiej klasy kreatywnej/ młodego

„kognitariatu" przemawia na jej korzyść; lepiej przyjrzeć się uważniej jednej, nawet stosunkowo nielicznej i specyficznej zbiorowości, niż silić się na socjologiczne opowieści, których bohaterami będą zbiorowości większe i bardziej typowe, lecz które będą też irytująco powierzchowne.

Po czwarte, należy docenić uczciwość Doktorantki jako badaczki. Miała ona odwagę przyznać się do błędów poczynionych we własnych założeniach badawczych – choćby do tego, że przeprowadzone badanie pokazało, iż ostre rozróżnienie na tożsamość jednostkową i zbiorową bywa w praktyce problematyczne.

Po piąte (i najważniejsze) zrealizowany przez Doktorantkę projekt badawczy dostarcza szeregu wartościowych i niebanalnych ustaleń, wśród których najistotniejsze jest być może następujące: ubiór komunikuje raczej tożsamości zbiorowe niż indywidualne (s. 164). Interesujące są również te fragmenty pracy, które dotyczą stroju subkulturowego. Z przeprowadzonego przez Doktorantkę badania wynika np., że strój subkulturowy (zwłaszcza jeśli jego reguły są przestrzegane w sposób pryncypialny i bez dystansu) świadczy dziś raczej o konformizmie niż o oryginalności. Spostrzeżenie to jest nawiasem mówiąc zgodne ze znaną tezą Davida Muggletona (sformułowaną w wydanej przez Wydawnictwo UJ książce zatytułowanej *Wewnątrz subkultury*), według której współczesne subkultury młodzieżowe są - wbrew pozorom - silnie dyscyplinujące i konformizujące. Zrealizowane przez Doktorantkę badanie pokazuje/ potwierdza, że w objętej nim grupie badanych mamy do czynienia z odideologizowywaniem „praktyk ubraniowych". Oznacza ono z jednej strony kierowanie się czystą estetyką (ubiór ma być *ładny*), z drugiej zaś – pragmatyzmem: ubiór ma być wygodny, ma zapewniać komfort (s. 138). I w jednym i w drugim przypadku dochodzi do swoistej „desemantyzacji" ubioru, w rezultacie której powoli przestaje być on *znakiem* i narzędziem komunikowania takich bądź innych treści (związanych ze światopoglądem, z aspiracjami, z identyfikacjami itd.). Zrealizowany przez Panią mgr Gabrielę Żuchowską-Zimnal projekt badawczy „chwyta" też bardzo według mnie ważną, bo dużo mówiącą na temat współczesnego klimatu kulturowego zmianę, która polega na tym, że komunikowaniu tożsamości (lub mówiąc prościej: preferencji, hierarchii i identyfikacji) coraz częściej nie służą już wybory z porządku *estetyki* lecz wybory z porządku *etyki*. Z punktu widzenia wielu rozmówców Doktorantki komunikatem i deklaracją tożsamościową jest więc nie tyle taka lub inna estetyka, taka lub inna „konwencja tekstylna", ale np. to, że kupowana odzież nie została wyprodukowana w opisywanych przez N. Klein (i wielu innych autorów) azjatyckich „fabrykach potu", że jej produkcja nie narusza norm ochrony środowiska przyrodniczego, że

surowce, nawet jeśli są kupowane w krajach peryferyjnych to jednak dzieje się to z zachowaniem zasad sprawiedliwej wymiany handlowej itp.

Tyle zaletach i mocnych stronach opiniowanej dysertacji. Teraz chciałbym przejść do jej słabości. Na początek krótko o pominięciach i nieścisłościach literaturowych. Szkoda, że w części rozprawy dotyczącej tożsamości i jej wytwarzania Doktorantka nie sięgnęła po obowiązkowe jak się zdaje lektury – takie jak *Jednostka po nowoczesności* Mirosławy Marody, *Nasycone Ja* Kennetha Gergena czy *Ego. Socjologia Jednostki. Inna wizja człowieka i konstrukcji podmiotu* Jeana-Claude'a Kaufmanna. Szkoda, że pisząc o kulturze materialnej i statusie oraz cyrkulacji przedmiotów Doktorantka nie skorzystała z książki Marka Krajewskiego pt. *Są w życiu rzeczy… Szkice z socjologii przedmiotów* oraz z napisanej przez Bjørnara Olsena książce pt. *W obronie rzeczy* zaś pisząc o socjologii ciała (s. 81 i następne) pominęła *Socjologię ciała* Honoraty Jakubowskiej. Bodaj w dwóch miejscach dysertacji Doktorantka pisze o socjologii przedmiotów powołując się na A. Appaduraia. Tymczasem Appadurai faktycznie zredagował monografię pt. *The Social Life of Things. Commodities in cultural perspective*, ale najgłośniejszy i najczęściej przywoływany przez socjologów przedmiotów esej opublikowany w tej książce wyszedł spod pióra Igora Kopytoffa (*The cultural biography of things: commoditization as process*). Mam wrażenie, że tym właśnie tekstem, a nie całością wspomnianej monografii i nie wprowadzeniem Appaduraia inspirowała się Doktorantka. Zdziwiło mnie, że Doktorantka nie wykorzystała w swoich analizach pojęcia funkcjoznaku – obiektu lub czynności, który/ która ma określone funkcje użytkowe, ale jest również oznaką statusową służącą komunikowaniu pozycji społecznej lub/ i aspiracji/ identyfikacji statusowych. Zdziwiło mnie również, że w dysertacji nie została wykorzystana koncepcja „kulturowej wszystkożerności" Richarda Petersona; wydaje się, że bardzo dobrze nadaje się ona do opisu i interpretacji wielu dzisiejszych strategii konsumpcyjnych, które charakteryzują się (w gruncie rzeczy pozorną) eklektycznością, niespójnością i brakiem przywiązania do stylu.

Druga wątpliwość: zastanawiam się, czy struktura narzędzia wykorzystanego w badaniu (po części był to wywiad wspomagany zdjęciami) nie „ustawiła" respondentów raczej w roli interpretatorów i odbiorców cudzych komunikatów niż w roli nadawców, którzy za pomocą ubioru chcą coś zakomunikować swoim społecznym partnerom. Oczywiście, ideałem byłaby sytuacja, w której uczestniczące w projekcie badawczym osoby są „oglądane" zarówno w roli odbiorców/ interpretatorów czyichś komunikatów wyrażanych za pomocą stroju jak i w roli

nadawców takich komunikatów. Jeśli jednak nie dało się tego ideału urzeczywistnić, lepszym rozwiązaniem było według mnie skupienie uwagi na badanych jako nadawcach.

Moja trzecia uwaga krytyczna częściowo wiąże się z poprzednią. Wykorzystane w badaniu narzędzie okazało się być chyba za mało sfokusowane na głównym problemie badawczym – na wykorzystaniu ubioru jako narzędzia konstruowania i komunikowania tożsamości. W rezultacie, przeprowadzone wywiady przyniosły wprawdzie mnóstwo ciekawych informacji, ale równocześnie budzą pewne poczucie niedosytu. Skoro zrealizowany projekt obiecywał, że w centrum jego uwagi znajdzie się ubiór jako narzędzie konstruowania i komunikowania (jednostkowej) tożsamości, mieliśmy prawo oczekiwać np. oddzielania od siebie - na poziomie prezentacji wyników – sposobów k o n s t r u o w a n i a tożsamości od sposobów jej k o m u n i k o w a n i a. Mieliśmy prawo oczekiwać, że uda się uchwycić różnice między strategiami, których celem jest komunikowanie i d e n t y f i k a c j i tożsamościowych a (bardziej chyba nawet interesującymi socjologicznie) strategiami, które mają na celu komunikowanie tożsamościowych a s p i r a c j i, że badanie pokaże, jakie rekwizyty, jakie elementy garderoby traktowane są jako „kotwice wizerunkowe" lub, że pomoże ono dokładniej ustalić, kiedy, dla kogo i w jakim stopniu styl ubierania jest przede wszystkim grą mającą nie tyle informować, co dezinformować lub mającą służyć jedynie zabawie. Oczywiście, stwierdzenie, że opiniowana dysertacja w ogóle nie zaspakaja wspomnianych oczekiwań byłoby niesprawiedliwe i krzywdzące dla Doktorantki. Nie zmienia to jednak faktu, że na podstawie Wprowadzenia do rozprawy oraz jej dwóch pierwszych rozdziałów czytelnik miał prawo spodziewać się więcej.

I na koniec dwie uwagi polemiczne. Pierwsza: być może, Autorka opiniowanej dysertacji doktorskiej powinna była – zarówno na etapie formułowania koncepcji swojego projektu badawczego jak i na etapie prezentowania i interpretowania wyników zrealizowanego badania – w większym stopniu uwzględnić s y t u a c y j n ą naturę wielu (być może większości?) „strategii ubraniowych". Wiele z nich wydaje się dziś bowiem wpisywać nie tyle w gry o tożsamość i nie tyle w mniej lub bardziej urefleksyjnione i gorzej lub lepiej zaplanowane strategie autoprezentacji, ile w – sytuacyjne właśnie – wybory dyktowane np. potrzebą zabawy, przekorą, chęcią niezobowiązującego przymierzenia się do jakiejś nowej konwencji modowej, chęcią wpisania się w jakąś już zramowaną symbolicznie sytuację (czarna bluzka na Czarny Protest, biało-czerwony szalik i biało-czerwony makijaż na mecz piłkarskiej reprezentacji Polski), chęcią skomentowania bieżących wydarzeń (wiele T-shirtów) itd.

I druga uwaga polemiczna. Może się mylę, ale wydaje mi się, że próba potraktowania „ekspresji tekstylnych" jako emanacji tożsamości jednostkowych była właściwie od początku skazana na niepowodzenie. Przede wszystkim dlatego, że w praktyce owe ekspresje bardzo rzadko są indywidualnymi konstruktami. Niemal zawsze są one uobecnianiem zastanych konwencji ubraniowych, które co najwyżej są modyfikowane, *personalizowane* przez indywidualną kreatywność. Owe konwencje ubraniowe są jednak – z natury rzeczy - *par excellence* społeczne (na co zwracał uwagę już Simmel); są zarówno wytworem społeczeństwa jak i ważnym narzędziem uspołecznienia. Dlatego zasadniej byłoby moim zdaniem albo (1) skupić się w całości na indywidualnych grach z konwencjami (gwoli sprawiedliwości ten wątek jest obecny w pracy, Doktorantka pisze bowiem choćby o strategiach subwersji), albo też (2) od razu uznać, że konwencje ubraniowe komunikują tożsamości zbiorowe i *przynależności*. W praktyce byłoby to równoznaczne z przyjęciem perspektywy teoretyczno-badawczej takich autorów jak Pierre Bourdieu (ubiór jako dystynkcja) czy Randall Collins (ubiór jako odbicie kultury klasowej). Domyślam się, że podążanie drogą wyznaczoną przez badaczy, którzy konsekwentnie łączyli/ łączą style życia/ style konsumpcji nie tyle nawet z identyfikacjami, co z obiektywnymi przynależnościami klasowymi mogło się wydać Doktorantce mało atrakcyjne – choćby dlatego, że byłoby to – właśnie – wydeptywanie ścieżek już wydeptanych. Z drugiej strony, można było przyjąć, że przecież nie wszystkie mechanizmy rządzące sposobami wyrażania tożsamości zbiorowych (klasowych) za pomocą takich czy innych funkcjoznaków zostały już wystarczająco dobrze opisane (co jest na pewno prawdą) oraz że wiele z tych mechanizmów wciąż czeka na swoich odkrywców.

* * *

Uwzględniając wszystkie zalety i niedociągnięcia opiniowanej pracy stwierdzam, że napisana przez Panią magister Gabrielę Żuchowską-Zimnal rozprawa zatytułowana *Ubiór jako narzędzie konstruowania i komunikowania tożsamości jednostkowej w kulturze ponowoczesnej* spełnia wymogi stawiane dysertacjom doktorskim. Zalety dysertacji zdecydowanie przeważają nad jej słabościami, zaś wątpliwości jest mniej niż powodów do tego, aby uznać ją za udane i wartościowe przedsięwzięcie naukowe. Wiele z tych wątpliwości skłania zresztą nie tyle do poddawania w wątpliwość i podważania dokonań Doktorantki, ile do wszczęcia z nią polemiki – co koniec końców znów dobrze świadczy o zrealizowanym projekcie.

tel. (61) 829-22-59
fax (61) 829-21-08
www.socjologia.amu.edu.pl
ul. Szamarzewskiego 89
budynek C
60-568 Poznań

Instytut Socjologii
Uniwersytet
im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

Wobec powyższego, wnioskuję o przyjęcie przez Radę Instytutu Socjologii Uniwersytetu Jagiellońskiego dysertacji doktorskiej przedstawionej przez Panią magister Gabrielę Żuchowską-Zimnal oraz o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów procedury przewodu doktorskiego.

/Rafał Drozdowski/